

Harcerska, Letni koncert

Kiedy zakwitną rumianki, trawy lata zielone,
Rozpalimy nad jeziorem słońca płomień.
Lata niebieskim wieczorem zbiegną słońca czerwienie,
Położymy wokół ognia nasze cienie.

Noce dzwoniące od skrzypiec,
Gdzieś na leśnej polanie,
Zatulimy białą ciszą, świerszczy granie.
Noce dzwoniące od skrzypiec,
Gdzieś na leśnej polanie,
Zatulimy białą ciszą, świerszczy granie.

Noce gwiazdziste i ciche nad wód zieloną tonią,
Zatulimy białą ciszę w grzywy koniom.
Letnim wspomnieniem zielonym, szarością chłodnej jesieni,
Zatulimy wiatru koncert w kręgu cieni.

Noce dzwoniące od skrzypiec,
Gdzieś na leśnej polanie,
Zatulimy białą ciszą, świerszczy granie.
Noce dzwoniące od skrzypiec,
Gdzieś na leśnej polanie,
Zatulimy białą ciszą, świerszczy granie